



Na początku

Duch święty

Duch święty... nauczysz was wszystkiego. – Jan. 14:26

Wielu Chrześcijan mówi o duchu świętym, lecz niewielu z nich zdaje sobie sprawę z jego istoty i wpływu, jaki wywiera na ich życie. Pismo Święte mówi o nim w wielu kontekstach, wspominając w szczególności o pomazaniu, pieczętowaniu, poświadczaniu, spłodzeniu i narodzeniu z ducha świętego. Większość z tych tematów jest przedmiotem rozważań niniejszego wydania czasopisma The Herald.

Artykuł otwierający nosi tytuł „Symbole ducha świętego”. Opisuje on symbolikę i funkcje, jakie są przypisane w Biblii Duchowi Świętemu.

Działalność ducha świętego w Starym Testamencie różni się znacząco od tej opisanej w Nowym. Przykłady ze Starego Testamentu omówione zostały w artykule „Moc i percepcja”. Wpływ ducha świętego na jednostki jest natomiast przedmiotem artykułu „Nowe Stworzenie”.

Wiele zapisów Pisma Świętego wspomina o mocy sprawczej, wywieranej przez ducha świętego. Fragmenty te to między innymi Dz. Ap. 2, Rzym. 12, Jan. 14-16 oraz 1 Kor. 2. Ostatni ze wskazanych zapisów jest przedmiotem analizy artykułu zatytułowanego „Duchowe zrozumienie”.

Wykorzystanie słów proroctwa Joela 2:28 w zapisie Dz. Ap. 2 wywołuje wiele dyskusji. Artykuł „Wylanie ducha świętego” rzuca nieco światła na kwestię zrozumienia przesłania proroka Joela. Inny punkt widzenia prezentuje „Z drugiej strony...”, w którym przedstawione zostało alternatywne wyjaśnienie wydarzeń jakie miały miejsce w Dniu Pięćdziesiątnicy.

„Świadectwo ducha” jest próbą odpowiedzi na pytanie, które zadaje sobie wielu Chrześcijan: czy mam osobisty związek z Bogiem? Czy posiadam ducha świętego?

Choć na temat wpływu ducha świętego na nasze życie można wiele powiedzieć, to jednak chyba nie ma ważniejszego zagadnienia jak rozwijanie „Owoców ducha”. Po tymże artykule następuje „Moc Najwyższego zacięni cię”, który to artykuł stanowi rozważania na temat pewnych trudnych fragmentów Biblii odnoszących się do ducha świętego.

Nie można niedoceniać wpływu ducha świętego na życie Chrześcijanina. Należy się o niego modlić, gorliwie go poszukiwać i pragnąć odczuć jego wpływ w swym życiu. Jego wpływ można porównać do linii telefonicznej, łączącej nas z Bogiem i Jego Synem, Jezusem Chrystusem. Jest on naszym nauczycielem i przewodnikiem. Obyśmy potrafili go w sobie zatrzymać, modląc się ustawicznie o coraz większy jego wpływ na nasze życie.

Redakcja